



Dr hab. Zbigniew Celka
Zakład Taksonomii Roślin
Wydział Biologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Umultowska 89, 61-614 Poznań
e-mail: zcelka@amu.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pani mgr Renaty Kasper-Pakosz pt. „Etnobotaniczna charakterystyka roślin i grzybów na targach Polski południowo-wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem gatunków dziko rosnących”

I. Ocena formalna i redakcyjna

Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się ze 112 stron tekstu z 46 rycinami i 7 tabelami oraz literaturą (174 pozycje). Dodatkowo na końcu pracy są streszczenia w języku angielskim i polskim oraz 3 aneksy: „Załącznik 1. Treść ankiety przeprowadzonej na badanych targowiskach”; „Załącznik 2. Odpowiedź Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w sprawie pozyskiwania dziko rosnących roślin pod ochroną częściową”; „Załącznik 3. Tabela zbiorcza wszystkich gatunków zarejestrowanych w badaniach”.

Struktura podziału treści jest prawidłowa, a jego hierarchizacja ułatwia czytelnikowi śledzenie treści manuskryptu. W pracy jest 5 numerowanych rozdziałów zasadniczego tekstu („Wstęp”, „Materiały i metody badań”, „Wyniki”, „Dyskusja”, „Wnioski”) poprzedzonych podziękowaniami, spisem treści, a zakończonych nienumerowaną literaturą.

W tematykę pracy wprowadza nas bardzo długi, rozbudowany i szczegółowy ponad 30-stronnicowy „Wstęp”. Jest on niezwykle interesujący. We „Wstępie” mgr Kasper-Pakosz definiuje pewne koncepcje, przygotowuje bazę pojęciową do swoich badań, ukazuje możliwości znalezienia nowych gatunków leczniczych przez pryzmat handlu na targowiskach. Przedstawia historię badań nad roślinami na targach w Polsce, a w dalszych

1

podrozdziałach na targowiskach praktycznie całego świata. Analizuje wyniki badań nad roślinami leczniczymi, magicznymi, spożywczymi, także grzybami, oraz problem ochrony roślin w aspekcie ich użytkowania. Szczegółowo omawia historię badań etnobotanicznych w województwie podkarpackim podzieloną na kilka etapów (do końca XIX w., od końca XIX wieku do I wojny światowej, lata 1918-1939 i okres od 1945 r. do dziś). Prezentuje wszystkie dostępne źródła z tego regionu, od starych, XV i XVI-wiecznych zielników i poradników, aż do najnowszych opracowań z XXI w., w tym z Listy Filadelfijskiej. Należy podkreślić, że „Wstęp” ukazuje wielkie znanstwo Autorki w tematyce badań etnobotanicznych.

Po długim „Wstępie” Autorka scharakteryzowała teren swoich badań, czyli targowiska czterech miast w południowo-wschodniej Polsce: w Jarosławiu, Leżajsku, Przemyśle i Rzeszowie. Na dalszych stronach tego rozdziału podaje najistotniejsze dane dotyczące badanego terenu niezbędne do zrozumienia profilu pracy: krótką charakterystykę administracyjną, fizjograficzną, społeczną i ogólnoprzyrodniczą.

Dane do pracy Autorka zbierała w latach 2013-2015, z dużą częstotliwością, sięgającą nawet raz na tydzień, czyli w każdy dzień targowy. Materiały zbierano zgodnie z właściwą dla tego typu badań metodyką. Zbiór danych do pracy, podobnie jak i ich kameralne opracowanie są prawidłowe, nie budzą zastrzeżeń i zostały opisane w rozdziale „Materiał i metody badań”. Łącznie wykonano ok. 13500 zdjęć fotograficznych, zebrano 304 okazy zielnikowe, wykonano 100 wywiadów (zgodnie z Kodeksem Etyki Amerykańskiego Stowarzyszenia Antropologicznego i Kodeksem Etyki Międzynarodowego Towarzystwa Etnobiologii). Treść ankiety znalazła się w Załączniku I na końcu pracy. Warto podkreślić jest profesjonalne podejście Autorki do kwestii wiarygodności odpowiedzi respondentów (por. str. 39-40).

Nomenklaturę gatunków roślin Autorka przyjęła według bazy The Plant List: a working list of all plant species¹, a grzybów wg Index Fungorum².

¹ <http://www.theplantlist.org/>

² <http://www.indexfungorum.org/>

II. Ocena merytoryczna

Przedstawiona do recenzji praca mieści się w ważnym nurcie badań etnobotanicznych. Jest on obecny w nauce światowej od wielu lat, a ostatnio niezwykle szeroko dyskutowany, także w Polsce (por. prace prof. Łukasza Łuczaja)³. Wyniki badań etnobotanicznych przynoszą informacje dotyczące miejsca roślin w kulturze, omawiają oddziaływania pomiędzy światem roślin, a światem ludzi, które odbywają się w otaczającym nas ciągle zmieniającym się środowisku przyrodniczym. Praca doktorska Pani mgr Renaty Kasper-Pakosz dobrze wpasowuje się w ten ważny nurt badawczy, skupia się na poznaniu tych aspektów w południowo-wschodniej Polsce, w województwie podkarpackim.

Cel pracy został dobrze sprecyzowany, dotyczy on udokumentowania roślin i grzybów sprzedawanych na targach południowo-wschodniej Polski, okoliczności ich sprzedaży, źródeł zbioru i sposobów użytkowania. Hipotezy badawcze są właściwie sformułowane.

Wyniki pracy podzielone są na 4 zasadnicze części („Rośliny zanotowane w sprzedaży”, „Gatunki dziko rosnące”, „Gatunki ozdobne”, „Gatunki obrzędowe i inne”) i liczą 38 stron. Część wynikowa zawiera dużo cennych informacji właściwie zilustrowanych rycinami (wykresy i zdjęcia) oraz tabelami. Jest to dorobek skrupulatnie przeprowadzonych badań. Ważnym i mocnym punktem pracy doktorskiej jest rozdział „Dyskusja” liczący ogółem 16 stron i składający się z 3 podrozdziałów („Grzyby”, „Gatunki chronione”, „Porównanie asortymentu targów południowo-wschodniej Polski z targami świata i innymi badaniami roślin i grzybów na Podkarpaciu”). Na tle światowej literatury przedmiotu przeanalizowano w niej uzyskane przez Autorkę wyniki.

Praca dostarcza dużo ważnych informacji do poznania użytkowania roślin i grzybów w różnorodnych celach (m.in. ozdobnych, spożywczych, leczniczych, obrzędowych) w południowo-wschodniej części Polski. Autorka zebrała informacje ogółem o 452 gatunkach roślin naczyniowych i 32 gatunkach grzybów. Dla każdego gatunku w Załączniku 3 znalazła

³ <http://luczaj.com/publikacje.htm>

się cała „kopalnia” informacji: poza klasycznymi danymi takimi jak nazwa gatunku łacińska i polska czy nazwa zwyczajowa także zastosowanie (np. ozdobne, przyprawowe, lecznicze), pochodzenie (dzikie lub uprawne), częstość występowania oraz dokładne informacji gdzie i kiedy notowano dany takson na danym targu. Jest to olbrzymia porcja rzetelnie zebranych informacji.

Z wszystkich obserwowanych taksonów tylko 117 występuje w województwie podkarpackim w stanie dzikim lub są to gatunki rodzime dla flory polskiej. Tylko ze środowiska naturalnego zbierane jest 19 gatunków roślin (m.in. *Prunus spinosa*, *Vaccinium myrtillus*, *Viscum album*), 30 gatunków grzybów (poza *Agaricus bisporus* i *Pleurotus cornucopiae* są to wszystkie notowane taksony), a 12 gatunków roślin pobieranych jest zarówno z dzikich jak i uprawianych miejsc (np. *Allium ursinum*, *Artemisia absinthium*, *Convallaria majalis*). W sprzedaży notowano całe rośliny jak i różnorodne ich fragmenty (m.in. liście, nasiona, kwiaty czy owoce). Dominującą grupę gatunków wśród wszystkich spotykanych na targowiskach gatunków stanowią rośliny ozdobne, po nich spożywcze, lecznicze, obrzędowe i odstraszające owady. Duże wrażenie sprawia ogólna liczba gatunków obserwowana przez Autorkę na poszczególnych targowiskach, na trzech z nich nawet ponad 320, a tylko na jednym 268. Miesięcznie obserwowano w miesiącach wiosenno-letnich nawet ponad 100 taksonów(!).

Kolejnym istotnym dokonaniem pracy doktorskiej Pani Kasper-Pakosz są wyniki badań nad grzybami jako ważnym elementem kultury kulinarnej w południowo-wschodniej naszego kraju. Autorka podaje nowe taksony, których nie podawano do tej pory jako użytkowane w Polsce. Potwierdzała obecność w sprzedaży na targowiskach taksonów wymienianych w opracowaniach etnograficznych i etnomykologicznych z południowo-wschodniej Polski (np. gatunki z rodzajów *Armillaria*, *Boletus*, *Cantharellus*, *Leccinum*, *Marcolepiota*, *Suillus*). Warto podkreślić znalezienie przez Autorkę nowych dla mykobioty Polski gatunków grzybów wielkoowocnikowych: *Lactarius quieticolor* i *Leccinum schistophilum* (!).

Jednym z ważnych i godnych podkreślenia poruszanych w pracy problemów są gatunki chronione. Autorka wystąpiła nawet w tej sprawie do Rejonowej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie z prośbą o interpretację przepisów dotyczących gatunków chronionych pozyskiwanych ze stanu dzikiego i z upraw (por. Załącznik 2). Na targowiskach obserwowano niewiele taksonów podlegających ochronie. Tylko 12 gatunków było wymienianych przez respondentów (więcej niż jednego) jako chronione, najczęściej *Allium ursinum*, *Convallaria majalis* i *Lycopodium* spp. Interesującym wynikiem jest postawienie hipotezy, że „ludzie traktują jako chronione, większą ilość gatunków, niż rzeczywiście znajduje się pod ochroną” (por. str. 82). Autorka wymienia gatunki, które były uznawane przez ankietowanych za chronione, a w rzeczywistości nigdy ochronie prawnej nie podlegały (np. *Anemone nemorosa*).

W jednym z ostatnich rozdziałów Autorka przedstawia porównanie asortymentu targów południowo-wschodniej Polski z targowiskami świata. Uderzającym jest, że na targach w różnych regionach świata dominują głównie gatunki lecznicze lub/i spożywcze, a na Podkarpaciu dominują gatunki roślin ozdobnych, przy niewielkim udziale spożywczych i leczniczych oraz minimalnym magicznych (właściwie tylko *Viscum album*). Odwrotnie jest w przypadku grzybów, które w południowo-wschodniej Polsce stanowią istotny asortyment targów (więcej obserwowano tylko na targach w Meksyku). Tak ciekawa dyskusja nie miałaby miejsca gdyby nie wielkie znawstwo literatury przedmiotu przez Autorkę.

Wyniki pracy potwierdzają dwie z trzech hipotez postawionych przez Autorkę, tzn. (1) że na targach sprzedawane są głównie gatunki pochodzące ze stanu dzikiego będące roślinami ozdobnymi, dzikimi owocami i grzybami jadalnymi, a dzikie warzywa liściowe i korzeniowe nie są sprzedawane; (2) że na targowiskach są sprzedawane niektóre gatunki chronione i rzadkie, a część z nich pochodzi ze stanowisk naturalnych. Hipoteza (3) o bogactwie w sprzedaży roślin leczniczych w związku z modą na używanie ziół i bogatej tradycji ziołolecznictwa w Polsce nie znalazła potwierdzenia w badaniach Autorki.

W trakcie lektury pracy doktorskiej Pani Renaty Kasper-Pakosz nasunęły mi się pewne uwagi:

- Rozumiem zastosowanie nazewnictwa roślin wg bazy The Plant List dla gatunków roślin nierosnących dziko w Polsce, jednak dla taksonów rodzimych można było odejść od tej listy. Przykładowo używana w pracy nazwa chabra bławatka – *Cyanus segetum* – jest niezwykle rzadko używaną nazwą w polskiej literaturze botanicznej, niespotykaną w podstawowych źródłach (por. Mirek i in. 2002⁴; Rutkowski 2015⁵). Może warto dla takich taksonów podać w odpowiednim miejscu nazwę synonimiczną szeroko używaną w Polsce? Autorka również nie wszędzie jednoznacznie stosuje nazwy oparte na bazie The Plant List (por. m.in. str. 4, 30, 63, 81, 84, 86, 94).

- Za jakim źródłem podawane są nazwy polskie gatunków roślin i grzybów? Za „Flowering plants and pteridophytes of Poland. A checklist” (Mirek i in. 2002)⁶, a grzybów za “Checklist of Polish Larger Basidiomycetes” (Wojewoda 2003)⁷? Źródła nazw polskich powinny być umieszczone w rozdziale „Materiały i metody badań”.

- Proponuję jednoznacznie ujednolicić zapis nazw łacińskich i polskich gatunków (o ile te drugie istnieją). Przykładowo mógłby on wyglądać następująco (w kilkunastu miejscach Autorka już taki zapis stosuje): nazwa polska po niej nazwa łacińska (w nawiasie lub poza nim), bez autora nazwy łacińskiej (por. str. 4, 16, 20). Autorzy nazw powinny być wymienieni w Tabeli 4 lub/i w Załączniku 3 na końcu pracy. Obecny zapis nazw jest niejednoznaczny, nieścisły i mylący.

- Do rozważenia przez Autorkę jest moim zdaniem troszkę inny podział grup roślin użytkowych. Proponuję, aby grupę „nalewki” zaliczyć do „leczniczych”; a zamiast

⁴ Mirek Z., Piękoś-Mirkowa H., Zając A., Zając M. 2002. Flowering plants and pteridophytes of Poland. A checklist. In: Z. Mirek (ed.). Biodiversity of Poland, 1, 442 pp. W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Kraków.

⁵ Rutkowski L. 2015. Klucz do oznaczania roślin naczyniowych Polski niżowej. Ss. 814. PWN, Wyd. Nauk. Warszawa.

⁶ Patrz przypis nr 4.

⁷ Wojewoda W. 2003. Checklist of Polish Larger Basidiomycetes. In: Z. Mirek (ed.). Biodiversity of Poland, 7, 812 pp. W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Kraków.

„żywność” używać sformułowania „spożywczy”, podobnie jak „środek odstraszający owady” zamiast „na owady”.

- Należy przemyśleć pochodzenie niektórych gatunków z grupy tzw. dzikich. Czy *Acorus gramineus*, *Chamaeomeles japonica*, *Cornus mas*, *Forsytia × intermedia*, *Thymus vulgaris*, *Viburnum lantana* są w Polsce gatunkami rodzimymi (dzikimi)?

- Czy w przypadku *Vaccinium microcarpum* (Załącznik 3, takson o polskiej nazwie żurawina błotna) przedstawione informacje nie dotyczą *Vaccinium oxycoccus*? *V. microcarpum* (polska nazwa żurawina drobnoowocowa) jest bardzo rzadkim taksonem, niekiedy uważanym za podgatunek żurawiny błotnej *Vaccinium oxycoccus* (czyli *Oxycoccus palustris*).

- Gorąco zachęcam Autorkę do opublikowania informacji o nowych gatunkach dla macromycetes Polski w czasopiśmie mikologicznym, np. *Acta Mycologica*. Wiem, że informacje o nowych gatunkach znalazły się już w artykule Autorki opublikowanym wraz z dr. Marcinem Pietrasem i prof. Łukaszem Łuczajem w *Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine*⁸ w 2016 r., ale brak tych informacji w polskim czasopiśmie branżowym (mikologicznym) skutkuje tym, że pojawiają się już informacje o odkryciu tego gatunku w Polsce przez innych badaczy, a odkrycie Pani Kasper-Pakosz jest pomijane⁹. Przygotowując artykuł do druku warto spojrzeć do *Flory Polski. Grzyby*, tom XXV opracowanej w 1998 r. przez prof. dr hab. Alinę Skirgiello¹⁰.

- Drobne, dostrzeżone przez recenzenta, uchybienia techniczne i redakcyjne przekazano bezpośrednio Doktorantce.

⁸ Kasper-Pakosz R., Pietras M., Łuczaj Ł. 2016. Wild and native plants and mushrooms sold in the open-air markets of southeastern Poland. *Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine* 12: 45.

⁹ Por. https://grzyby.pl/gatunki/Lactarius_quieticolor.htm Dostęp: 27.02.2018.

¹⁰ Skirgiello A. 1998. *Flora Polski. Grzyby*. Tom XXV. Podstawczaki (*Basidiomycetes*), Gołąbkowe (*Russulales*), Gołąbkowate (*Russulaceae*) II, Mleczaj (*Lactarius*). Ss. 129. Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN, Kraków.

III. Uwagi końcowe

Rozprawa doktorska Pani mgr Renaty Kasper-Pakosz oparta jest na własnych materiałach, jest oryginalnym rozwiązaniem postawionego problemu naukowego i wnosi nowe dane do wiedzy o wykorzystaniu roślin i grzybów przez człowieka. Zgłoszone przeze mnie uwagi i zastrzeżenia nie umniejszają wysokiej wartości uzyskanych wyników. Przedstawione mi do recenzji opracowanie w pełni odpowiada ustawowym wymaganiom stawianym pracom doktorskim.

Przedkładam wniosek do Wysokiej Rady Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego o dopuszczenie Pani mgr Renaty Kasper-Pakosz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



.....
Dr hab. Zbigniew Celka

Poznań, 27. lutego 2018 r.